

Filipek, Przepraszam

kłamałem że kocham raz
choć wtedy myślałem tak
poleciała jedna łąza
na drugą nie pozwoliłem
zawsze byłem trochę sam

znów dostaje dziecka DM
'że co zrobić, że zabije się'
stracił miłość, siano, przyszłość
uwierz mi, jest chwile źle

życie to są etapy
ja się nauczyłem walki
jednocześnie mam na wszystko
ten minimum tolerancji

Bo dziesiątki raz spałem
Na jakiś obrzeżach klatki
Choć na dom nie chce narzekać
Zawsze miałem miłość matki

I nie wybaczyłbym se to rozjabania na przyjaciela
I nie wybaczyłbym sobie bujania sie po tych burdelach
I nie wybaczyłbym gdybym cię zdradził na jakiś baletach
To jedyna szans ze mógłbym tu kończyć bo życie jest pienne i smutek przeczekać
trzeba od zawsze
też miałem życiowy midfuck
siano w kielni
fejm na dzielni
wyżej dupy w samych majtkach
ciuchy na które patrzyłem
kiedyś tylko przez witryny
a ja siedzę najebany i mam myśl, że się zabije

писаłem że kochasz raz
i bolało tak jak wtedy, gdy zraniona dałaś w twarz
ale jeszcze mocniej mnie tutaj bolała twoja łąza
zasłużyłaś na przepraszam
byłem głupim chujem,
znam każdy stan
taki stan ze cie niesie dziki tłum
a gdy jeszcze chwilę temu zalegałaś siano tu
każdy stan, taki stan, ze ci się układa wszystko
a dosłownie chwilę temu cię straszili tu eksmisją

kłamałem rodziców wciąż
mówiąc mamie ze się uczę
a kleiłem zwrotek 100
wstyd mi było pokazywać jej świadectwo – było średnie
ale 5 lat później miałem tłumy na każdym koncercie
kłamałem dziewczyny wciąż
mówiły mi że chcą związek, a ja uciekałem bo
dla nich życie poza pracą, studiami nie miało racji
a dla mnie dwie pierwsze rzeczy były dodatkiem do pasji

i w pewnym momencie poczułem
ze nie ma mowy o wyborze
że mogę w to iść, albo mieć tutaj plamę an honorze
i zrobiłem płyt e, która powoli doczłapuje złota
następny do piekła – wiec nie możesz mówić, ze karma to ciota

studio, zawsze Poznań, Wrocław
ale w każdym miejscu wtedy była prawdziwa tam zwrotka
choć stawiać tu na hip hop

prawie jak puszczać totka wcześniej zastawiając dom
myśląc ze 6 go odda

kłamałem rodziców wciąż
mówiąc mamie ze się uczę
a kleiłem zwrotek 100
wstyd mi było pokazywać jej świadectwo – było średnie
ale 5 lat później miałem tłumy na każdym koncercie
kłamałem dziewczyny wciąż
mówiły mi że chcą związek, a ja uciekałem bo
dla nich życie poza pracą, studiami nie miało racji
a dla mnie dwie pierwsze rzeczy były dodatkiem do pasji